



Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie

*„Pan Jeżyk też chce być zdrowy”*

wojewódzki konkurs plastyczny

pod Patronatem Honorowym Prezydenta Miasta Zgierza



Patronat  
Prezydenta  
Miasta Zgierza

*bliżej  
przedszkola*



# „Pan Jeżyk też chce być zdrowy”

wojewódzki konkurs plastyczny  
pod Patronatem Honorowym Prezydenta Miasta Zgierza



*Konkurs skierowany dla dzieci z przedszkoli mieszczących się na terenie województwa łódzkiego.*

*Organizatorem konkursu jest Miejskie Przedszkole nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu.*

## Regulamin konkursu:

### Cele konkursu:

- propagowanie zdrowego stylu życia, szczególnie aktywności fizycznej
- zainteresowanie dzieci różnorodnymi technikami artystycznymi,
- rozwijanie wśród dzieci wiedzy o środowisku lokalnym,
- poznawanie tekstu z tradycyjnej literatury dziecięcej nawiązującej do bliskiego dziecku środowiska lokalnego,
- podjęcie współpracy z innymi przedszkolami w celu promocji zdrowych nawyków.

### Przedmiot konkursu:

- Głównym zadaniem konkursowym będzie wykonanie pracy plastycznej formatu A4.
- Przed wykonaniem pracy należy zapoznać dzieci z utworem W. Chotomskiej „Przygody Jeża spod miasta Zgierza” (załącznik 1). Następnie należy wykonać pracę plastyczną, która może powstać w oparciu o dowolną techniką, z wyjątkiem użycia materiałów sypkich (typu, kasza, piasek). Na pracy powinien być umieszczony jeż – symbol miasta Zgierza oraz pomysły na aktywności – działania, które pozwolą Mu cieszyć się dobrym zdrowiem.
- Konkurs jest przeznaczony dla wszystkich dzieci w wieku przedszkolnym.
- Każda praca powinna zawierać tytuł pracy, nazwę przedszkola oraz imię i nazwisko wykonawcy (kartka przyklejona do pracy konkursowej) oraz osobno dołączony, wypełniony załącznik 2.
- Z każdej placówki mogą być dostarczone max. 3 prace.

### Termin konkursu:

Dostarczanie prac: **02.11 – 20.11.2023** – Miejskie Przedszkole nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu. Prace konkursowe można składać osobiście lub za pośrednictwem poczty na adres korespondencyjny:

**Miejskie Przedszkole nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu**  
ul. Tadeusza Boya-Zeleńskiego 6  
95-100 Zgierz



### Rozstrzygnięcie konkursu:

Dostarczone prace będą oceniane przez powołaną Komisję Konkursową. Jury wyłoni 1,2,3 miejsce oraz przyzna wyróżnienia. O wyłonieniu laureatów zadecyduje:

- realizacja tematu konkursu,
- oryginalność, kreatywność wykonania prac,
- stopień samodzielności wykonania pracy.

Wyniki konkursu opublikowane będą **24.11.2023r.** na stronie <https://mp2zgierz.wikom.pl/strona/wydarzenia>, dodatkowo laureaci zostaną poinformowani drogą e-mailową. W dniu **29.11** o **godz. 10:00.** odbędzie się uroczyste wręczenie nagród i dyplomów dla dzieci oraz podziękowań dla nauczycieli, podczas którego dzieci Miejskiego Przedszkola nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu zaprezentują występ artystyczny propagujący zdrowy styl życia. Laureaci 3 pierwszych miejsc oraz wyróżnień otrzymają nagrody rzeczowe, zaś każdy uczestnik otrzyma dyplom. Nagrodzone prace będą wykorzystywane w celach promocyjnych przez organizatora.

### Organizatorzy:

Nauczyciele Miejskiego Przedszkola nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu,  
koordynator: Maria Pierzyńska,  
telefon kontaktowy: **42 716 52 61**

Udział w konkursie jest jednoznaczny z akceptacją niniejszego regulaminu.



### Konkurs został objęty patronatem:

PATRONAT HONOROWY



**Patronat  
Prezydenta  
Miasta Zgierza**

PATRONAT MEDIALNY

**bliżej  
przedszkola**

## „Przygody jeża spod miasta Zgierza” - Wanda Chotomska

Był sobie jeż kolczasty, co czesał się na jeża i mieszkał pod jeżyną w pobliżu miasta Zgierza. Ponieważ w okolicy nie było żadnych jeży, jeż nie miał się z kim bawić i nie miał komu zwierzyć. Więc chodził najeżony, strapiony i markotny i mówił sam do siebie:

- Ja nie chcę być samotny!

Co mi z tego, że wokoło są jeżyny? Wszak jeżyny nie zastąpią mi rodziny.

Chcę mieć krewnych i znajomych całe grono, chcę na spacer chodzić z żoną najeżoną.

Chcę mieć stryjka, żebym sobie mógł ze strykiem zagrać w szachy albo chociaż w loteryjkę.

Chcę mieć kilka zacnych ciotek, żeby ciotki zapraszały mnie na plotki i szarlotki.

Nie chcę siedzieć sam, jak palec, nad obiadem, chcę do stołu siadać zawsze z dziadkiem.

Choć tu wcale nie ma jeżów, ja w to wierzę, że gdzie indziej są na świecie inne jeże! Muszę znaleźć swą rodzinę, więc zamierzam jeszcze dzisiaj na piechotę iść do Zgierza, by w urzędzie meldunkowym się upewnić, czy w tym Zgierzcu nie mieszkają moi

krewni...

Chociaż Zgierz w pobliżu leżał, długo trwała podróż jeża.

Chociaż nóżek miał dwie pary, chociaż wcale nie był stary i jak mógł przyspieszał kroku, szedł od rana aż do zmroku.

Gdy do Zgierza przyszedł wreszcie, to już wszyscy spali w mieście.

W świetle latarni i księżycy jeż wędrował po ulicach, błądził okiem po wystawach, koło różnych sklepów stawał, chodził, chodził ulicami, aż sklep ujrzał ze szczotkami i wykrzyknął widząc szczotki:

- To na pewno moje ciotki!

Jak to dobrze, że znalazłem wreszcie ciocie i nie jedną, tylko ciotek całe krocie!

Może trzysta, może pięćset, może dwieście, tyle ciotek nie ma żadne dziecko w mieście.

Gdy pomyślę, że te miłe, zacne ciotki będą piekły mi biszkopty i szarlotki - to o ile siebie znam, tyle razy mnia - mnia - mniam będę mówił, że nie zliczę chyba sam!

Teraz późno - wszystkie ciocie śpią już słodko. Nie chcę pukać i kłopotu sprawiać ciotkom.

Przyjdę do nich w odwiedziny jutro rano, gdy się wyśpią moje ciocie i gdy wstaną.

Jeż uczesał się na jeża i tak zrobił, jak zamierzał - o dziewiątej z minutami wszedł do sklepu ze szczotkami i do najeżonych szczotek rzekł serdecznie:

- Ciocie złote!

Rzeszo ciotek najeżona, zaraz padnę wam w ramiona!

Co za radość dla sierotki, gdy sierotka znajdzie ciotki!

Po tych słowach w stronę półek ruszył śląc spojrzenia czułe.

Szczotki najpierw oniemiały, potem z półek pospadały i krzyknęły pełne trwogi: - Boże

drogi!  
On ma nogi!  
Czyżby to był nasz siostrzeniec?  
Ten czworonóg?  
Ten odmieniec?  
Czy ta postać tajemnicza też do szczotek się zalicza?  
Gdzie się takie szczotki rodzą, co na własnych nogach chodzą?

Jeż chciał krzyknąć, że jest jeżem, lecz nie zdążył, bo w tej chwili dwaj panowie, przez pomyłkę,  
zamiast szczotki go kupili...  
Wzięli jeża do kieszeni i zanieśli do mieszkania bardzo radzi, że kupili nową szczotkę do ubrania.

Wyciągnęli stos odzieży z wszystkich schowków w całym domu, z trzech walizek, z pięciu kufrów, z jednej szafy i z dwóch komód - kamizelki, marynarki, kapelusze, płaszcze, spodnie i nad stertą garderoby oświadczyli obaj zgodnie:

- Nową szczotką wyczyścimy zaraz spodnie, bośmy spodni nie czyścili Dwa tygodnie!

Oprócz spodni wyczyścimy również płaszcze -  
płaszcze lubią, jak się płaszcze szczotką głaszczące.  
Oczyścimy zakurzone kapelusze, garnitury, dwa szlafroki i kożuszek, kamizelki, marynarki, kilka wdzianek, swetry, getry i pluszową otomanę!

Jeż przeraził się okropnie, gdy usłyszał te zwierzenia, I powiedział sam do siebie:

- Nie ma chwili do stracenia!  
Swetry, getry, kilka wdzianek to po prostu niesłychane - zamiast szczotki chcą w tym domu użyć jeża!

Kamizelki, marynarki, czuję w krzyżu zimne ciarki - w roli szczotki - występować nie zamierzam!

Więc uciekać prędko muszę, bo czekają mnie katusze, garnitury, kapelusze i kołnierze! To pomyłka, proszę panów, nic nie wyjdzie z waszych planów - ja nie jestem żadną szczotką, tylko jeżem!

Jak wiadomo - jeż nikomu nie zastąpi szczotki w domu, więc panowie bez

wahania wypuścili go z mieszkania...

Na ulicy padał właśnie deszcz rzęsisty i ulewny, więc jeż także się rozplakał:

- Ja chcę wreszcie znaleźć krewnych!  
Nie chcę moknąć na tym deszczu, nie chcę widzieć żadnej rynny, ja chcę wreszcie mieć rodzinę i gościnnie dom rodzinny!

Chcę mieć dziadka, chcę mieć babcię, nie chcę patrzeć na kałuże, chcę założyć suche kapcie i nie moczyć się już dłużej.

Nie wiem, skąd się w jednej chmurze tyle litrów wody bierze! I to wszystko leci na mnie - ja nie jestem wodomierzem!

Muszę wejść pod jakiś krzaczek, bo inaczej się rozpląnę i już nigdy się nie dowiem, czy w tym Zgierzu mam rodzinę...

Choć jeź w berka się nie bawił, pobiegł, jak się biegnie w berku - bardzo prędko - i za chwilę znalazł się na miejskim skwerku.

Przemoczony, zapłakany wszedł pod pierwszy lepszy krzaczek i usłyszał cienki głosik:

- Taki duży jeź i - płacze?!
- Kto to mówi? - jeź zapytał.
- Twój kuzynek - jeź ze Zgierza.
- Znowu płaczesz?...
- To ze szczęścia, że spotkałem wreszcie jeża!

Ja się także popłakałam, bowiem byłam też wzruszona, kiedy jeź kuzyna spotkał i jeżowi padł w ramiona.

Całowali się, ściskali chyba dobre pół godziny, po czym jeź z kuzynem poszedł w odwiedzinę do rodziny.

Nie musieli iść daleko - okazało się, że jeże, wszystkie jeże z miasta Zgierza, osiedliły się na skwerze.

Krewni oraz ich znajomi byli jeżem zachwyceni - każda z mam marzyła o tym, by z jej córką się ożenił.

Po niecałych dwóch miesiącach wyswatali go nareszcie z panną ślicznie najeżoną,

najpiękniejszą w całym mieście.

Jeź do lasu wrócił z żoną, lecz tak tęsknił za rodziną, że zaprosił wszystkich krewnych na wakacje pod jeżyną.

Odtąd nigdy się nie smucił, nie był smętny i markotny, wciąż się cieszył:

- Jak to dobrze, że nie jestem już samotny!
- Jak to miło mieszkać w domku pod jeżyną razem z żoną najeżoną i rodziną!

Jak to dobrze mieć urocze zacne ciotki, które pieką pyszne torty i szarlotki!

Jak przyjemnie siedzieć sobie nad obiadem i gawędzić z najeżonym siwym dziadkiem! Jak wesoło razem z teściem i ze stryjkiem grać w tysiąca i w fantową Loteryjkę!

Sam się dziwię, jak szczęśliwie życie płynie pod jeżyną najeżoną przy rodzinie!

**Załącznik nr 2:**

Karta zgłoszenia uczestnika do konkursu „Pan Jeżyk też chce być zdrowy”

<b>Tytuł pracy</b>	
<b>Imię i nazwisko Przedszkolaka</b>	
<b>Wiek</b>	
<b>Nazwa Przedszkola, adres, telefon, e-mail przedszkola</b>	
<b>Imię oraz nazwisko wychowawcy</b>	

**Cd Załącznik nr 2:**

**Zgoda rodziców/opiekunów prawnych na udział dziecka w konkursie organizowanym przez Miejskie Przedszkole nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu**

Wyrażam zgodę na udział mojego dziecka .....

(imię i nazwisko dziecka)

w konkursie plastycznym „Pan Jeżyk też chce być zdrowy” organizowanym przez Miejskie Przedszkole nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu.

.....  
(data i czytelny podpis rodzica/prawnego opiekuna)

Wyrażam zgodę na wykorzystywanie imienia i nazwiska mojego dziecka

.....  
(imię i nazwisko dziecka)

przez Miejskie Przedszkole nr 2 im Wandy Chotomskiej w Zgierzu, w związku z udziałem w konkursie plastycznym „Pan Jeżyk też chce być zdrowym”, w celu prowadzenia i realizacji konkursu, a w szczególności poprzez zamieszczanie ich we wszystkich ogłoszeniach, zapowiedziach, informacjach o tym konkursie i o wynikach osiągniętych przez uczestników.

Ponadto wyrażam zgodę na wielokrotne, nieodpłatne publikowanie nadesłanej przez moje dziecko pracy konkursowej w materiałach promocyjnych związanych z konkursem, prezentacjach pokonkursowych, na stronie internetowej organizatora konkursu oraz w innych formach utrwał.

.....  
(data i czytelny podpis rodzica/prawnego opiekuna)

Wyrażam zgodę na przetwarzanie mojego imienia i nazwiska przez Miejskie Przedszkole nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu, w związku z przygotowaniem do udziału podopiecznego w konkursie plastycznym „Pan Jeżyk też chce być zdrowym”, w celu prowadzenia i realizacji konkursu.

.....  
(data i czytelny podpis nauczyciela)

Miejskie Przedszkole nr 2 im. Wandy Chotomskiej w Zgierzu informuje, że szczegółowe informacje o zgodności przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych z RODO oraz o Państwa prawach z tym związanych są zamieszczone na naszej stronie internetowej (<https://mp2zgierz.wikom.pl/strona/ochrona-danych-osobowych>) oraz wywieszane w placówce.